

Sygn. akt I C 2808/16

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 12 kwietnia 2018 roku

Sąd Rejonowy w Słupsku I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący: SSR Katarzyna Niemczyk

Protokolant: starszy sekretarz sądowy Monika Kaniowska

po rozpoznaniu w dniu 29 marca 2018 roku w Słupsku

na rozprawie

sprawy z powództwa A. D.

przeciwko K. P.

o zapłatę

I. oddała powództwo;

II. zasądza od powoda A. D. na rzecz pozwanego K. P. kwotę 2.817,00 zł (dwa tysiące osiemset siedemnaście złotych) tytułem zwrotu kosztów procesu.

Sygn. akt. I C 2806/16

UZASADNIENIE

Powód A. D. – reprezentowany przez fachowego pełnomocnika w osobie radcy prawnego - wniósł w dniu 15.09.2016 r. pozew przeciwko **K. P.** o zapłatę kwoty 5.500,00 zł z odsetkami umownymi w wysokości 13% w skali roku od dnia 01.06.2015 r. do dnia zapłaty oraz o zasądzenie kosztów procesu według norm przepisanych.

Uzasadniając swoje stanowisko wskazał, że w dniu 01.06.2015 . zawarł z K. P. umowę pożyczki na kwotę 5.500,00 zł z terminem spłaty do dnia 30.06.2016 r. W umowie ustalono, że odsetki w wysokości 13% w skali roku będą naliczane od dnia zawarcia umowy do dnia zwrotu pożyczki. W ustalonym terminie pożyczka nie została zwrócona. A. D. pismem z dnia 05.07.2016 r. wezwał K. P. do zwrotu pożyczki, które to wezwanie zostało odebrane w dniu 11.07.2016 r. Do dnia wniesienia pozwu pożyczka nie została zwrócona.

Pozwany K. P. w odpowiedzi na pozew - reprezentowany przez fachowego pełnomocnika w osobie radcy prawnego – wniósł o oddalenie powództwa w całości i zasądzenie zwrotu kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych oraz uiszczonej opłaty od pełnomocnictwa w kwocie 17,00 zł.

Pozwany w uzasadnieniu odpowiedzi na pozew zaprzeczył, aby kiedykolwiek zawierał z powodem jakąkolwiek umowę pożyczki. Wskazał, że był zatrudniony na czarno na stanowisku monter stolarki okiennej przez A. D.. Początkowo wypłata wynagrodzenia odbywała się bezproblemowo, jednak po około 2-3 miesiącach A. D. zaprzestał regulowania wynagrodzenia w całości i płacił jedynie zaliczki w wysokości 200 zł – 300 zł. Dwa razy wziął od K. P. pokwitowania in blanco, które są tożsame z tymi załączonymi do pozwu, tłumacząc że stanowią one zabezpieczenie oraz że reszta danych zostanie uzupełniona w terminie późniejszym. W ocenie K. P. doszło do wykorzystania jego podpisu celem stworzenia

fikcyjnej umowy pożyczki oraz przerobienia pokwitowania pod którym się podpisał poprzez dopisanie cyfry „5” przed kwotą „500 zł”. W przedstawionym pokwitowaniu odbioru został również wpisany błędny adres K. P., na który ten zwróciłby niewątpliwie uwagę, gdyby dokument wypełniony został kompleksowo podczas jego podpisywania.

Ostatecznie na rozprawie w dniu 29.03.2018 r. pełnomocnik pozwanego wniósł o oddalenie powództwa z uwagi na brak istotnych elementów umowy pożyczki w dacie składania podpisu przez pozwanego. (k. 145).

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

K. P. była zatrudniona przez żonę powoda A. D. przez okres 2,5 roku, od 2013 do 2015 r. Wynagrodzenie z tytułu świadczonej pracy otrzymywał zaliczkowo, w kwotach po 200,00 zł, 300,00 zł, które to kwoty przeznaczał na dojazdy do pracy z P. wraz ze świadkiem M. W. oraz na jedzenie. Stawka za 1 h pracy wynosiła 10,00 zł. Na otrzymywane zaliczkowo wynagrodzenie wystawiane były pokwitowania, na przygotowanych w tym celu w formie komputerowej drukach. Druki te były wypełniane w momencie pobierania wynagrodzenia. A. D. wpisywał wówczas w nie datę, kwotę zaliczki, komu zostaje ona wypłacona. Pieniądze były wypłacane K. P. po podpisaniu pokwitowania. K. P. wiedział, że podpisuje konkretną kwotę. W momencie świadczenia pracy w miejscowości P. otrzymał od A. D. kwotę 500,00 zł i na taką kwotę faktycznie podpisał pokwitowanie. To było w 2014 r.

dowód: zeznania powoda A. D. – k. 89 (czas nagrania: 00:08:33 – 00:12:31; 00:46:09 – 00:50:10), zeznania pozwanego K. P. – k. 92,93 (czas nagrania: 01:04:35 – 01:12:36, 01:12:36 – 01:15:45, 01:21:37 – 01:24:34, 01:28:15 – 01:32:36), zeznania świadka M. W. – k. 77 (czas nagrania: 00:02:29 – 00:10:35)

Powód A. D. dawał pozwanemu K. P. zaliczki na remont samochodu marki O. (...), którym wraz ze świadkiem M. W. dojeżdżali do pracy. K. P. otrzymał od powoda na ten cel kwoty 300 zł, 400 zł i 500 zł, które miały być potrącone z wynagrodzenia za pracę.

dowód: zeznania świadka M. W. – k. 78 (czas nagrania: 00:19:25 – 00:26:27), zeznania pozwanego K. P. – k. 95 (czas nagrania: 01:51:15 – 02:01:01)

W momencie składania podpisu przez pozwanego pod umową pożyczki później wypełnionej o datę 1.06.2015 roku i kwotę 5.500,00 zł, na egzemplarzu znajdował się jedynie druk komputerowy bez wypełnionej kwoty pożyczki daty jej udzielenia.

Kwotę 5.500,00 zł i datę 01.06.2015 roku wpisał powód A. D. przed wniesieniem powództwa.

Data widniejąca na pożyczce, tj. 01.06.2015 r., to data wypełnienia przez powoda umowy o kwotę pożyczki.

K. P. złożył podpis na komputerowym druku (bez kwoty i daty umowy) wcześniej.

Pokwitowanie z dnia 01.06.2015 r. również zostało podpisane in blanco przez pozwanego bez wpisania kwoty. Zostało wypełnione w tej samej dacie co umowa przez powoda, poza podpisem K. P..

dowód: zeznania A. D. – k. 91 (czas nagrania: 00:40:49 – 00:43:39, 00:43:56 – 00:46:09), zeznania K. P. – k. 93-94 (czas nagrania: 01:26:09 – 01:28:15).

Czytelny podpis o treści (...) znajdujący się w poz. Pożyczkobiorca (oryginał długopisowy) na Umowie Pożyczki z dnia 01.06.2015 r. zawartej pomiędzy A. D., ze S. a K. P. z W. został naniesiony jako wtórny na linie nadruku, a zatem w pierwszej kolejności wydrukowano na drukarce atramentowej treść Umowy, a dopiero potem wypełniono rubryki pismem ręcznym; w tym złożono podpis o treści (...).

dowód: opinia biegłego sądowego z zakresu badania pisma ręcznego – k. 104-123.

Sąd zważył co następuje:

Powództwo nie zasługiwało na uwzględnienie.

Ostatecznie niekwestionowane było to, że w dacie złożenia przez pozwanego K. P. podpisu na komputerowym wydruku umowy pożyczki, druk ten nie był wypełniony o datę umowy, ani o kwotę pożyczki.

Powód przyznał, że w dacie 1.06.2015 roku pozwany nie pożyczył od niego kwoty 5.500,00 zł, a kwota ta stanowiła sumę wszystkich pożyczonych przez pozwanego od powoda, a niezwróconych kwot.

Pozwany temu zaprzeczył.

Na powódzie zgodnie z przepisem art. 6 k.c. ciążył ciężar wykazania, że zawarł z pozwanym umowę pożyczki, na mocy której pozwany pożyczył od powoda kwotę 5.500,00 zł. Powód temu obowiązkowi nie sprostał.

Wskazania zatem wymaga, iż pierwotnie pozwany K. P. kwestionował fakt zawarcia umowy pożyczki oraz fakt podpisywania pokwitowań złożonych do akt przez powoda A. D.. Twierdził, iż A. D. znając jego podpis dokonał jego podrobienia oraz dopisania do cyfry „500” znajdującej się na pokwitowaniu z dnia 01.06.2015 r. (k. 48 akt), z przodu cyfry „5”, co zmieniło kwotę z „500 zł” na „5500 zł”. Na późniejszym etapie postępowania twierdził również, iż tak naprawdę podpisał kilka pustych blankietów, oraz dwa razy blankiety pokwitowań ze wskazanymi tam kwotami: w P. na kwotę 500,00 zł oraz pokwitowanie na kwotę 600,00 zł znajdujące się na karcie 59 akt sprawy. Wskazywał, iż nie podpisywał umowy pożyczki, dostał tylko do podpisania zakrytą kartkę papieru.

W powyższych okolicznościach Sąd na wniosek pełnomocnika pozwanego dopuścił dowód z opinii biegłego z zakresu badania pisma ręcznego, między innymi na okoliczność ustalenia, czy umowa była w jakikolwiek sposób przerabiana, w szczególności czy podpis pozwanego K. P. widniejący na umowie pożyczki z dnia 01.06.2015 r. został nałożony po sporządzeniu umowy w formie elektronicznej, czy też druk komputerowy został naniesiony na widniejący wcześniej podpis pozwanego, a także na okoliczność, czy na pokwitowaniu z dnia 01.06.2015r. (k. 48) kwota napisana cyfra „5500” została nakreślona w tym samym czasie, czy też cyfra 5 została dopisana przez cyfrą „500” w późniejszym terminie.

Biegły sądowy B. M. wskazał w swojej opinii, iż nie sposób jest jednoznacznie stwierdzić za pomocą metody „krzyżujących się linii graficznych”, która z cyfr w kwocie „5500” na pokwitowaniu została nakreślona wcześniej, a która później oraz że nie można potwierdzić, czy zostały sporządzone w tym samym czasie. Nadto jednoznacznie wskazał, iż czytelny podpis K. P. znajdujący się w pozycji Pożyczkobiorca (oryginał długopisowy) na umowie pożyczki z dnia 01.06.2015 r. zawartej między A. D., a K. P., został naniesiony jako wtórny na linię wydruku, a zatem w pierwszej kolejności wydrukowano na drukarce atramentowej treść umowy, a dopiero potem wypełniono rubryki pismem ręcznym, w tym złożono podpis o treści (...).

Opinia ta nie była kwestionowana przez żadną ze stron postępowania.

Ostatecznie na rozprawie w dniu 29.03.2018 r. pełnomocnik pozwanego oświadczył, że nie kwestionuje umowy pożyczki, jednakże wskazał, iż w momencie podpisywania nie zawierała ona istotnych elementów jakimi była kwota pożyczki, data udzielenia pożyczki, oznaczenia stron pożyczki. Zarzut pozwanego był zasadny.

Na mocy przepisu art. 720 § 1 k.c. przez umowę pożyczki dający pożyczkę zobowiązuje się przenieść na własność biorącego określoną ilość pieniędzy albo rzeczy oznaczonych tylko co do gatunku, a biorący zobowiązuje się zwrócić tę samą ilość pieniędzy albo tę samą ilość rzeczy tego samego gatunku i tej samej jakości.

Pożyczka jest umową, przy której podobnie jak przy umowie sprzedaży dochodzi do zmian w obrębie prawa własności przedmiotu umowy. Stronami umowy pożyczki są dający pożyczkę, zwany pożyczkodawcą, oraz biorący pożyczkę, zwany pożyczkobiorcą. Umowa pożyczki jest umową konsensualną, dwustronnie zobowiązującą. O konsensualnym charakterze pożyczki przesądza fakt, że dochodzi ona do skutku przez samo porozumienie się stron. Obowiązek

wydania przedmiotu pożyczki, jaki ciąży na pożyczkodawcy, jest konsekwencją uprzednio zawartego porozumienia w tej sprawie. Obowiązki pożyczkodawcy do przeniesienia własności przedmiotu umowy na pożyczkobiorcę odpowiada obowiązek zwrotu, czyli przeniesienia przez pożyczkobiorcę na pożyczkodawcę przedmiotu umowy, powiększonego o ewentualne wynagrodzenie ustalone w umowie. Tak długo, jak długo przedmiot pożyczki nie zostanie wydany pożyczkobiorcy, tak długo nie może powstać obowiązek jego zwrotu, obciążający pożyczkobiorcę. Takie ukształtowanie obowiązków stron umowy świadczy o tym, iż jest to umowa dwustronnie zobowiązująca. W świetle powyższego stwierdzić należy, iż ze sformułowania „zwrócić” wynika, że obowiązek oddania pożyczki przez biorącego powstaje tylko wtedy, gdy jej przedmiot został wydany przez dającego, oraz że między wydaniem a zwrotem musi upłynąć pewien okres przeznaczony na uczynienie użytku z pożyczonych pieniędzy albo rzeczy (zob. Komentarz do art. 710 kc, Jacek Gudowski, lex).

Sąd zważył również, iż dowód wydania przedmiotu pożyczki obciąża pożyczkodawcę, który może posługiwać się wszelkimi środkami dowodowymi. Wśród nich – jako najbardziej skuteczne – należy wymienić dowody na piśmie: pokwitowanie, rewers, receptis, skrypt dłużny, oblig itp. (por. wyrok SN z dnia 5 marca 2002 r., I CKN 1086/99, LEX nr 328255).

Umowa pożyczki w swojej treści powinna wskazywać strony umowy z określeniem ich roli w tym stosunku oraz przedmiot pożyczki. Przedmiotowo istotnym elementem umowy pożyczki jest obowiązek zwrotu pożyczki. Bez tego elementu nie ma umowy pożyczki (tak: wyrok SN z dnia 8 grudnia 2000r., I CKN 1040/98, LEX nr 50828). W sytuacji, gdy przedmiotem są pieniądze, wystarczy wskazanie wielkości pożyczki, a w odniesieniu do rzeczy oznaczonych gatunkowo – należy określić ich rodzaj i ilość. Ustawa nie uzależnia ważności umowy pożyczki od zachowania formy szczególnej. Zgodnie z przepisami obowiązującymi w dniu zawarcia umowy, tj. 01.06.2015 r. umowa pożyczki, której wartość przenosiła 500 zł, powinna być stwierdzona pismem – forma ad probationem dla celów dowodowych.

„W kodeksie cywilnym zostały wskazane essentialia negotii umowy pożyczki, które stanowią nie tylko oznaczenie stron i określenie ilości pieniędzy albo rzeczy oznaczonych tylko co do gatunku, ale obejmują również zobowiązanie się do ich przeniesienia oraz obowiązek zwrotu przedmiotu pożyczki. W procesie związanym z wykonaniem umowy pożyczki **powód jest zatem zobowiązany udowodnić, że strony zawarły umowę pożyczki, a także, że przeniósł na własność biorącego pożyczkę określoną w umowie ilość pieniędzy albo rzeczy oznaczonych co do gatunku.** Natomiast biorący pożyczkę powinien wykazać wykonanie swego świadczenia w postaci zwrotu tej samej ilości pieniędzy albo tej samej ilości rzeczy tego samego gatunku i tej samej jakości” (tak z uzasadnienia wyroku Sądu Apelacyjnego w Łodzi z dnia 18 czerwca 2015r. I ACa 33/15).

Analiza zebranego w sprawie materiału dowodowego zaproponowanego przez strony postępowania doprowadziła do wniosku, iż powód nie sprostował ciążącemu na nim obowiązkowi.

W toku przesłuchania stron powód zeznał, że nigdy nie zakładał, że pozwany odda mu pożyczane pieniądze, tylko je odpracuje. (k. 90).

Powód słuchany informacyjnie na rozprawie w dniu 19.01.2017 r. oświadczył, że w momencie kiedy K. P. podpisał czysty druk umowy pożyczki, nie było wskazanych: daty pożyczki, kwoty pożyczki, obowiązku i terminu zwrotu pożyczki. Oświadczył, iż kwota pożyczki nie została wskazana, albowiem nie była jeszcze wtedy ustalona. Nadto oświadczył, że na kwotę 5.500,00 zł miały złożyć się: kwota 2.600,00 zł., która pożyczony K. P. na zakup samochodu, kwota 450,00 zł zapłacona za kasację starego samochodu marki O. stanowiącego własność pozwanego, kwota 1.000,00 zł pożyczona pozwanemu na zakup samochodu marki G., kwota 500,00 zł na wyjazd do lekarza w grudniu 2014 lub 2015 r., kwota 400,00 zł na lekarstwa i wyjazd do specjalisty oraz kwota 500,00 zł na Święta Bożego Narodzenia w 2014 – 2015 .

Natomiast na rozprawie w dniu 01.06.2017 r. A. D. zeznał, iż umowa na kwotę 3.600,00 zł zawarta w 2014 r. (k. 59 akt) dotyczyła samochodu O. i drobnych kwot. Została również wypełniona wtedy kiedy nazbierała się kwota 3.600,00 zł, jednak z niej nie dochodzi od pozwanego zapłaty. Zeznał, że posiada wszystkie notatki w komputerze. Przyznał także, iż K. P. podpisał czysty druk umowy z dnia 01.06.2015 r. znacznie wcześniej przed datą w niej wskazaną, a kwota

5.500,00 zł została wpisana przed złożeniem pozwu w sprawie. Podpis został złożony przez pozwanego na czystym blankiecie znacznie wcześniej niż 01.06.2015 r.

W świetle sprzecznych zeznań powoda A. D., który początkowo twierdził, iż na kwotę pożyczki z dnia 01.06.2015 r. składa się pożyczka na samochód, a następnie wskazywał iż kwota ta mieści się w zupełnie innej pożyczce udzielonej w kwocie 3.600,00 zł, a także w sytuacji przyznania, iż K. P. podpisywał czyste druki pożyczki oraz pokwitowania, Sąd uznał je za niewiarygodne.

Elementem niezbędnym do skuteczności zawarcia umowy pożyczki jest zgodna wola obojga umawiających się stron chęci zawarcia takiej umowy pożyczki, określenie jej wysokości, a także wykazanie faktu wydania przedmiotu pożyczki. Sąd zważył, iż powód wobec twierdzeń pozwanego o tym, że drobne kwoty które pobierał stanowiły zaliczki z tytułu wynagrodzenia za pracę, nie wykazał okoliczności, iż pozwany chciał zawrzeć umowę pożyczki, ale przede wszystkim nie wykazał by doszło do przeniesienia posiadania przedmiotu pożyczki. Powód sam wskazał, iż kwoty zarówno na pokwitowaniu, jak i na samej umowie pożyczki z dnia 01.06.2015 r. zostały wpisane w terminie późniejszym niż został złożony na nich podpis przez pozwanego. Również pozostałe elementy dotyczące wysokości kwoty pożyczki oraz terminu zwrotu i wysokości odsetek od udzielonej pożyczki, zostały przez niego wpisane samodzielnie, w terminie późniejszym, tuż przed wytoczeniem powództwa w niniejszej sprawie. Nie wykazał zatem by doszło do skutecznego zawarcia między stronami umowy pożyczki z dnia 01.06.2015 r.

Podkreślić przy tym należy, że powód powoływał się na to, że prowadzi zapiski komputerowe wszystkich pożyczonych przez pozwanego kwot, z których wynikać będzie co składa się na kwotę 5.000,00 zł. Zapisków tych powód nie złożył w poczet materiału dowodowego.

W świetle powyższych rozważań wskazać należy, że powód nie udowodnił, aby pozwany pożyczył od niego kwotę 5.500,00 zł, którą zobowiązał się zwrócić.

Wobec powyższego sąd na podstawie przepisu art. 720 § 1 k.c. powództwo oddalił, o czym orzekł w punkcie pierwszym sentencji wyroku.

Powód przegrał sprawę w całości.

O obowiązku zwrotu kosztów postępowania od powoda na rzecz pozwanego sąd orzekł w punkcie drugim wyroku, na podstawie przepisu art. 98 § 1 i 2 k.p.c. w zw. z § 2 pkt. 4 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22.10.2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (Dz. U. 2015, poz. 1804) biorąc pod uwagę, iż tak ustalone wynagrodzenie pełnomocnika reprezentującego pozwanego stanowiło kwotę 2.400,00 zł, a nadto pozwany poniósł koszty w wysokości 17,00 zł tytułem opłaty od pełnomocnictwa i 400,00 zł tytułem zaliczki na wynagrodzenie biegłego.